

Sygn. akt I CSK 650/22

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z wniosku H. W.
z udziałem S. K. i A. K.
o stwierdzenie nabycia spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 31 maja 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika A. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w P.
z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) ustala, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania kasacyjnego we własnym zakresie.**

UZASADNIENIE

Uczestnik postępowania A. K. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 8 marca 2021 r., zmieniającego postanowienie wstępne Sądu Rejonowego w O. z dnia 2 października 2020 r., w punktach pierwszym i drugim w części dotyczącej gospodarstwa rolnego.

Sąd Rejonowy stwierdził, że:

1) spadek po J. K. zmarłej dnia 9 listopada 1976 r. w R. na podstawie ustawy nabyli: mąż P. K. oraz dzieci A. R. K., S. K. i H. W. K. z domu K. po 1/4 części każdy z nich, z tym, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne dziedziczą: mąż P. K. oraz dzieci A. R. K., S. K. po 1/3 części każdy z nich;

2) spadek po P. K., synu W. i M., zmarłym dnia 22 lipca 1989 r. w O. na podstawie ustawy nabyli dzieci A. R. K., S. K. i H. W. z domu K. po 1/3 części każdy z nich, z tym, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne dziedziczą: synowie A. R. K., S. K. po 1/2 części każdy z nich;

3) spadek po W. K., synu W. i M., zmarłym dnia 16 stycznia 2010 r. w R. na podstawie ustawy nabyli bratankowie A. R. K. syn P. i J., S. K. syn P. i J. oraz bratanica H. W. z domu K. córka P. i J. po 1/3 części każde z nich.

Zmiana wprowadzona przez Sąd drugiej instancji polegała na stwierdzeniu, że wchodzące w skład spadku po J. K. gospodarstwo rolne dziedziczą jedynie mąż P. K. i syn S. K. po 1/2 każdy z nich, a gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po P. K. dziedziczy w całości syn S. K.. Jej podstawą była odmienna ocena ustaleń faktycznych dokonana przez Sąd Okręgowy.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że A. K. ma kwalifikacje do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po matce na podstawie art. 1059 k.c., a po ojcu na podstawie art. 1064 k.c. w zw. z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz. U. z 1964 r., nr 45, poz. 304), ponieważ ukończył Technikum (...) w S., które Sąd ten uznał za szkołę rolniczą. Każdorazowo analizie poddawane były przepisy w wersji obowiązującej w dniu otwarcia spadku.

Sąd Okręgowy nie podzielił oceny i wniosków prawnych w zakresie stwierdzenia po stronie skarżącego uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po matce oraz po ojcu.

W odniesieniu do dziedziczenia po matce Sąd zwrócił uwagę, że – według obowiązujących wówczas przepisów - do dziedziczenia gospodarstwa rolnego przez dzieci, które mają kwalifikacje do prowadzenia gospodarstwa rolnego

w warunkach określonych przepisem art. 1059 § 2 k.c. może dojść jedynie wtedy, gdy żadne z dzieci spadkodawcy nie odpowiada jednemu z warunków przewidzianych w punktach 1,2 lub 3 paragrafu poprzedzającego. Tymczasem warunki z art. 1059 § 1 pkt 1 k.c. spełniali mąż spadkodawczyni i jej syn S. K., co wykluczało dojście do dziedziczenia na podstawie art. 1059 § 2 k.c. innych dzieci spadkodawczyni.

Sąd ocenił jednocześnie, że pomoc uczestnika A. K. przy pracach w spadkowym gospodarstwie nie spełniała kryterium stałości, trwałości i zamierzonej długotrwałości, lecz stanowiła jedynie pomoc doraźną udzielaną rodzicom.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że A. K. nie wykazał uprawnienia do dziedziczenia gospodarstwa rolnego po swym ojcu. W dniu otwarcia spadku uczestnik nie pracował stale w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym bezpośrednio przy produkcji rolnej - pracował zawodowo w rzeźni, a jego pomoc w pracach w gospodarstwie rolnym rodziców miała charakter doraźny. Sąd zakwestionował też uprawnienie do dziedziczenia przez uczestnika gospodarstwa rolnego po ojcu z uwagi na ukończenie przez niego w roku 1968 nauki w Technikum (...) w S.. Sąd przeanalizował zakres przedmiotów objętych nauczaniem i stwierdził, że tylko jeden z przedmiotów, tj. „Wybrane zagadnienia z botaniki i zoologii”, można byłoby ewentualnie uznać za mający dość luźny związek z rolnictwem. Wszystkie pozostałe przedmioty zawodowe (w liczbie 13) dotyczyły przetwórstwa owocowo - warzywnego. Zawód technika technologa w zakresie specjalności przetwórstwo owocowo - warzywne, w ocenie Sądu nie jest zawodem rolniczym, gdyż nie ma związku z prowadzeniem produkcji rolnej, a jedynie z przetwórstwem wyprodukowanych już płodów rolnych.

W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, że wykształcenie uczestnika nie dawało mu kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego, gdyż nie ukończył szkoły rolniczej ani szkoły przysposobienia rolniczego i nie uzyskał tytułu kwalifikacyjnego w zawodach rolniczych.

W skardze kasacyjnej uczestnik postępowania zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 1059 § 1 k.c. oraz błędną wykładnię

zawartego w art. 1059 pkt. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 k.c. pojęcia „stałej pracy w jakimkolwiek gospodarstwie rolnym przy produkcji rolnej”, a ponadto nieprawidłową ocenę kwalifikacji nabytych przez uczestnika w ukończonym technikum.

We wnioskach skarżący wystąpił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zakresie punktu I i II w części dotyczącej gospodarstwa rolnego i jego zmianę przez orzeczenie, że gospodarstwo rolne wchodzące w skład spadku po J. K. dziedziczy P. K. oraz dzieci A. R. K. i S. K. po 1/3 części każde z nich, a spadek po P. K. dziedziczą synowie: A. R. K. i S. K. po 1/2 części każdy z nich, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

Jednocześnie wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną, uczestnik S. K. wniósł o jej oddalenie w całości, a ponadto o zasądzenie od skarżącego na rzecz uczestnika S. K. kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako środek odwoławczy o szczególnym charakterze, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni, a także służący usunięciu z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych. Nie jest to więc ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Realizacji założonego celu skargi służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowionego w art. 398⁹ k.p.c., w ramach którego Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie występują przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania. Skarżący uzasadnił potrzebę rozpatrzenia jego skargi przesłanką przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. to znaczy jej oczywistą zasadnością. Orzeczenie Sądu Okręgowego uznał

za niezgodne z przepisami prawa w zakresie dziedziczenia gospodarstw rolnych i niesłusznie pozbawiające skarżącego dziedziczenia gospodarstwa rolnego po jego rodzicach. Wskazał, iż toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych związanych z wydaniem zaskarżonego orzeczenia nie została zrealizowana funkcja rozpoznawcza tego sądu, ponieważ nie wzięto pod uwagę licznego orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczącego problematyki dziedziczenia gospodarstw rolnych, a w szczególności liberalnej wykładni dotyczącej dziedziczenia gospodarstw rolnych w dacie śmierci rodziców skarżącego A. K. (dnia otwarcia spadków), tj. na dzień 9 listopada 1976 r. w przypadku matki skarżącego – J. K. i na dzień 22 lipca 1989 r. w przypadku jego ojca – P. K..

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez dalszych analiz - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie, a zarzucone naruszenia prawa są tej rangi, że zaskarżone orzeczenie z ich powodu jest jaskrawo nieprawidłowe (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., IV CSK 17/15, LEX nr 1770910). Skarżący, powołując się na przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać tak rozumianą zasadność przynajmniej jednego z zarzutów zawartych w skardze.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji. Charakterowi tego środka prawnego odpowiada zakres kognicji Sądu Najwyższego, który dokonuje wyłącznie kontroli zgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia w granicach zaskarżenia i w granicach wskazanych przez stronę podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy i wiąże go ustalony stan faktyczny sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Uwagi te mają zastosowanie także do badania uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie można przyjąć, że skarga kasacyjna uczestnika jest oczywiście uzasadniona, gdyż należałoby zweryfikować uzupełniające ustalenia

faktyczne poczynione przez Sąd drugiej instancji. Sąd ten ustalił, że skarżący nie spełniał wymagań dotyczących dziedziczenia gospodarstwa rolnego po swoich rodzicach, gdyż pomoc przy pracach w gospodarstwie spadkowym nie była stała ani trwała. Stanowiła jedynie doraźną pomoc udzielaną rodzicom. Podobnie Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do weryfikowania ustalenia, że wykształcenie uczestnika nie zapewniło mu kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego, gdyż nie ukończył on szkoły rolniczej ani nie kończył kursu przysposobienia rolniczego. Niezależnie od tego czy – jak twierdzi skarżący – wymagania stawiane spadkobiercom gospodarstwa rolnego należałoby interpretować bardziej czy mniej liberalnie, ocena, czy zostały spełnione musi znaleźć oparcie w ustaleniach faktycznych. Ustalenia, które legły u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia nie pozwalają na uznanie któregośkolwiek z zarzutów skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadniony w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 4 k.p.c.

W rezultacie uznać należało, że powołana przez skarżącego podstawa przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie została należycie wykazana. Okoliczności sprawy nie wskazują też, aby zachodziły inne przesłanki przedsądu przewidziane w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi uczestnika do rozpatrzenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.